



SECRETARIA GENERALIS SYNODI

Konferencja prasowa poświęcona prezentacji
*Dokument roboczy dla etapu kontynentalnego Synodu: "W
kierunku Kościoła synodalnego: komunია, uczestnictwo i misja".*

WŁOSKI

Giacomo Costa SJ, członek Komitetu Koordynacyjnego Synodu 2021- 2024 i
szef grupy roboczej ds. fazy kontynentalnej

DTC to nic innego jak dokument roboczy, który zbiera mniej lub bardziej ukryte skarby w opowieści o doświadczeniu słuchania w pierwszym roku Synodu.

W tym świetle można zrozumieć jego strukturę, w służbie ponownego odczytania doświadczenia pierwszego roku na podstawie zarysu przekazanego Konferencjom Biskupów do opracowania ich syntez: pierwsza część poświęcona owocom doświadczenia wspólnego chodzenia, z jego mocnymi i słabymi stronami. Druga, bardziej rozwinięta część, która zagłębia się w intuicje, pytania, zagadnienia, które pojawiły się podczas słuchania, trzecia część, która wskazuje na wskazane kroki, aby jako Kościół lokalny iść naprzód w stylu synodalnym. Staramy się zatem dostroić do wewnętrznej dynamiki otrzymanych wypowiedzi, a nie tylko wykorzystywać je jako źródła tematów do opracowania lub cytatów do umieszczenia w innych ramach.

Jedynym uzupełnieniem tego zarysu, zakorzenionego w dynamice rozeznawania, jest drugi rozdział, który proponuje obraz biblijny, który wyłonił się podczas pracy nad lekturą syntez we Frascati, ikonę w dialogu z wieloma obrazami Kościoła, które one oferują (Kościół jako rodzina i dom) i który oferuje, poprzez Słowo, klucz do interpretacji treści DTC. To właśnie namiot, przywołany w tytule dokumentu i zaczerpnięty z 54 rozdziału Księgi Izajasza, dobrze wyraża zaproszenie, które Kościół usłyszał w tym roku: "Poszerzaj przestrzeń swego namiotu! "

Zatrzymuję się w szczególności na trzecim rozdziale, który podejmuje ten obraz namiotu jako "przestrzeni *komunii*, miejsca *uczestnictwa* i podstawy *misji*" (n. 11) i na tej podstawie artykułuje owoce słuchania Ludu Bożego za pomocą kluczowych słów tytułu Synodu. Wyłania się z tego pięć generatywnych jąder synodalności misyjnej, wokół których można zgromadzić wiele dynamicznych napięć, które pojawiły się w trakcie procesu: muszą one zostać rozpoznane, aby następnie stać się przedmiotem rozeznania

Uderzająca jest szczerść, przejrzystość wielu Kościołów, które przyznają się do trudności z tymi napięciami. Pięć rdzeni pomaga zatem wyartykułować, wydobyć te, zagadnienia, spostrzeżenia i pomaga skupić się na powiązaniach między nimi, wykraczając poza zwykłe wyliczenie.

Pierwszy rdzeń to "słuchanie jako otwartość na przyjęcie wychodzące z pragnienia radykalnej inkluzji - nikt nie jest wykluczony! -,w perspektywie komunii z siostrami i braćmi oraz ze wspólnym Ojcem.

W każdym razie, wśród spostrzeżeń podzielanych przez zdecydowaną większość syntez jest to, że pierwszym krokiem dla wszystkich jest słuchanie: zacznijmy być Kościołem, który słucha. I uznaje się, że rzeczywiście wielu nie czuje się wysłuchanych i traktowanych poważnie. Słuchanie jest już głoszeniem!

Drugi rdzeń składa się z dążenia do realizacji misji.

To dążenie do misji wyraża się ze szczególnym uwzględnieniem dialogu międzyreligijnego i międzykulturowego. Przede wszystkim jednak w centrum stawia ponownie ekumenizm: "Wiele syntez podkreśla, że nie ma pełnej synodalności bez jedności wśród chrześcijan" (nr 48).

Trzecim rdzeniem jest styl, do którego przyjęcia powołany jest Kościół synodalny, oparty na uczestnictwie i współodpowiedzialności wszystkich ochrzczonych. Synodalność nie jest organizacyjnym środkiem do podziału ról i uprawnień. Powołania, charyzmaty i posługi - w tym posługa święceń - mają być rozumiane z punktu widzenia logiki misji, a nie wewnętrznej dynamiki organizacyjnej wspólnoty kościelnej. Jest to synodalność misyjna.

W tym świetle pojawia się także kwestia posług świeckich, a zwłaszcza miejsca kobiet w Kościele, także w odniesieniu do udziału w procesach decyzyjnych i dostępu do struktur zarządzania.

Aby budować konkretne możliwości przeżywania komunii, uczestnictwa i misji - to **czwarty rdzeń** - Kościół potrzebuje struktur, w szczególności zarządzania, w tym odpowiednich innowacji w prawie kanonicznym. Jednak "same struktury nie wystarczą: potrzebna jest stała praca formacyjna, która wspiera powszechną kulturę synodalną" (n. 82) oraz "duchowość. Bez modlitwy idziemy donikąd!

Wreszcie **piąty rdzeń** - ostatni, bo bardziej podstawowy - to liturgia, zwłaszcza liturgia eucharystyczna. To właśnie w liturgii trzy kluczowe słowa procesu synodalnego znajdują swoją pełną syntezę nie tylko w rozumieniu, ale w głębokim przeżywaniu wspólnoty chrześcijańskiej. Celebracja eucharystyczna jest motorem dynamizmu misyjnego i miejscem formacji misyjnej wspólnoty synodalnej. Dlatego tak fundamentalne znaczenie ma wprowadzenie synodalnego stylu celebracji liturgicznej, w waloryzacji wszystkich posług i w uznaniu wszystkich charyzmatów.

Możemy więc powiedzieć na zakończenie, że "dzięki temu procesowi [...] odkryliśmy, że synodalność jest sposobem bycia Kościołem, a nawet sposobem"" (nr 3). Synod trwa, z zaplanowanymi etapami, ale poza nimi, przede wszystkim trwa poszukiwanie sposobów bycia Kościołem coraz bardziej synodalnym.